

K a z i m i e r z C z a r n o t a

Nieco osobista historia Biblioteki Klasyków Filozofii

1. Okres pierwszy

Państwowe Wydawnictwo Naukowe powstało w 1951 roku, założycielem było Ministerstwo Szkół Wyższych i Nauki, które następująco określiło cel placówki: „przedmiotem działania przedsiębiorstwa jest działalność wydawnicza w zakresie potrzeb nauki i szkolnictwa wyższego”. Otwarto kilkadziesiąt redakcji, w tym Redakcję Filozofii, a kierowała nią Hanna Rosnerowa, z którą miałem okazję współpracować przy podręcznikach z logiki.

Dyrektorem wydawnictwa został Tadeusz Zabłudowski, a po dwu latach na to stanowisko powołano Adama Bromberga. Zwolniono go w 1965 roku. Do roku 1967 funkcję dyrektora pełnił Karol Kuryluk.

W 1952 roku w PWN obok istniejącej Redakcji Filozofii utworzono Redakcję Biblioteki Klasyków Filozofii. Paradoksalnie, inicjatorem serii był marksistowski ideolog z Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej – wybitny profesor Adam Schaff, który w ten sposób dał możliwość zarobkowania oraz publikowania przekładów filozofom niemarksistowskim, odsuniętym od nauczania na uniwersytetach. Notabene po 1956 roku Adam Schaff zaproponował im powrót na uczelnie. Jego samego brutalnie zwolniono w 1968 roku.

Komitetowi Redakcyjnemu BKF przewodniczył Tadeusz Kotarbiński. Członkami komitetu byli uznani filozofowie, pamiętam profesorów: Kazimierza Ajdukiewicza, Tadeusza Czeżowskiego, Izdorę Dąbmską, Romana Ingardena, Janinę Kotarbińską i Władysława Tatarkiewicza, po latach dołączyli profesorowie Leszek Kołakowski i Marek Siemek.

Irena Krońska została sekretarzem Komitetu Redakcyjnego i kierowniczką Redakcji BKF; zorganizowała zespół redakcyjny i prowadziła go do roku 1968, kiedy to w ramach czystki antysyjonistycznej, przeprowadzonej w PWN po krytyce encyklopedii, a zwłaszcza hasła „obozy koncentracyjne”, zwolniono większość zespołu.

W latach 1952–1968 wydano w serii BKF znakomicie edytorsko przygotowane 83 przekłady i 8 prac polskich autorów. Seria stała się unikatową w świecie edycją dzieł filozoficznych, a w Polsce najwyżej ocenianą serią książek naukowych. Poszczególne tomy były drukowane w nakładach kilkudziesięciotysięcznych. Jednak po 1968 roku władze uznały, że nie powinno się promować filozofii niemarksistowskiej, i zażądano wycofania ze sprzedaży książek BKF, które w końcu zostały przecenione do kilkuzłotowych kwot i praktycznie zniknęły z rynku.

2. Okres drugi

W 1968 roku dyrektorem PWN został partyjny aparaczyk Jerzy Wołczyk, w 1971 – Stanisław Puchała, zaś w roku 1980 – Rafał Łąkowski. Serię BKF przejęła Redakcja Filozofii. Kierowniczką redakcji została Danuta Petsch z redakcji BKF, a po jej przejściu na emeryturę – Kazimierz Czarnota, który pełnił tę funkcję do roku 1983. Później redakcją kierował przez 2 lata Wojciech Zymiak, a po jego śmierci Ewa Szlesińska.

W latach 1969–1990 w serii BKF wydano 72 przekłady i 5 pozycji polskich autorów.

Zainicjowaliśmy z profesorem Markiem Siemkiem serię Biblioteka Współczesnych Filozofów, w której do 1990 roku ukazało się 6 tytułów.

W tym okresie, w latach od 1973 do 1983, pracowałem jako redaktor i kierownik Redakcji Filozofii. W redakcji zatrudnionych było od 6 do 7 redaktorek, sekretarz i kierownik. Redaktorki miały rozległą wiedzę filozoficzną, doskonałą znajomość polskiej terminologii specjalistycznej oraz odpowiednio w językach, z których przekłady redagowały: z łaciny i greki, z francuskiego, niemieckiego, angielskiego i rosyjskiego. Redakcja otrzymywała pisma fachowe i magazyny polityczne – również zagraniczne, wówczas gdzie indziej niedostępne. Po otrzymaniu maszynopisu redaktorka miała dni pracy bibliotecznej na zapoznanie się z tematem. Umożliwiało to rzetelne redagowanie tekstu. Każdy przekład kolacjonowano z oryginałem. Akceptacja zredagowanego tekstu odbywała się najczęściej w toku rozmowy analizującej dokonane przez redakcję poprawki z autorem przekładu, wstępu i przypisów. Skrajne postawy prezentowali znakomici filozofowie: Roman Ingarden nie zgadzał się na żadne zmiany, poza oczywistymi literówkami, natomiast Władysław Tatarkiewicz,

któremu redaktorka proponowała ogromną liczbę zmian, akceptował wszystkie i domagał się, aby każdą jego książkę redagowała tylko ona.

Redaktora obowiązywała norma miesięczna: opracowanie 8 arkuszy wydawniczych, do tego był skomplikowany system obliczania procentowego przerobu za poszczególne prace redakcyjne. Powtarzano sobie zalecenie dyrektora: duże tempo, mało błędów.

Wszystkie publikacje były oceniane przez cenzurę na etapie korekty. W książkach BKF nie było interwencji, ale w Redakcji Filozofii redagowano większość publikacji spoza tej serii, w niektórych przypadkach interweniował cenzor. Istniał też zapis cenzury na nieprawomyślnych autorów, a ich lista znana była tylko kierownictwu wydawnictwa. Każde zastrzeżenie cenzury było traktowane jako nieodpowiedzialność autora oraz brak czujności ze strony redaktora i kierownika redakcji, więc tylko nieliczni decydenci w wydawnictwach i niektórzy autorzy stosowali się do zasady prezentowanej przez Hannę Machińską: „Nie zamykajmy się w czterech ścianach. Nie spełniamy niewypowiedzianych życzeń władzy”.

Przygotowaliśmy przekład *Logiki* Aleksandra Zinowiewa. Gdy nakład już był wydrukowany, ktoś do PWN-u przyszedł z wiadomością (*nomina sunt odiosa*), że Zinowiew opublikował na Zachodzie dysydencką książkę. To wystarczyło kierownictwu, aby nakład wysłać na przemiał.

Była lista autorów, wobec których obowiązywał zakaz druku tekstów publicystycznych, ale można było wydawać ich prace naukowe. Gdy prof. Andrzej Grzegorzczak, będący na takiej liście, przysłał pracę dotyczącą etyki, władze PWN nie wyraziły zgody na publikację – poszerzając formalne rozporządzenie na książki naukowe, aby spełnić oczekiwania partii. Nie znając takiej listy, nie mogłem bronić tej książki argumentacją, że zakaz jej nie dotyczy, bo to książka naukowa.

Zdarzały się przypadki, gdy autor poinformowany o interwencji cenzury napisał uzasadnienie, że tekst ma charakter krytyczny – wtedy cenzor wycofywał zastrzeżenie nie sprawdzając tekstu. Były też interwencje z propozycją zmiany tekstu, np. aby zamiast: „o czym z pasją pisał Leszek Kołakowski”, napisać „...ze złą pasją...”.

Nie było też zgody dyrekcji PWN na wznawianie książek z serii BKF (mimo braku zakazu cenzury), zgłosiłem więc szereg tytułów do wznowień poza serią, jako lektur uzupełniających do wykładów z filozofii. Udało się wydać kilkanaście ważnych pozycji w zmienionej szacie graficznej (marmurkowe miękkie okładki). Ktoś „rzyczliwy” doniósł dyrekcji, że ominąłem zakaz. Uratował mnie prof. Marek Siemek, który na zebraniu zarzucił dyrekcji, że zakazała wznowień BKF i że ja musiałem ten zakaz ominąć, aby umożliwić studentom dostęp do najważniejszych tekstów.

3. Okres trzeci

W wyniku konkursu na stanowisko Dyrektora Naczelnego w 1990 roku powołany został Grzegorz Boguta – działacz Solidarności zasłużony w organizowaniu podziemnego ruchu wydawniczego, a Redaktorem Naczelnym został Jan Kofman. Dziarsko zabrali się do reorganizacji wydawnictwa. Na pierwszym spotkaniu załoga usłyszała po pierwsze, że redaktorzy w wydawnictwie są niepotrzebni, bo to wymysł sowiecki i pełnili oni funkcje cenzorskie, a teraz cenzury już nie ma, oraz po drugie, że autorzy mieli „styl fornalski”, czyli książki pisali wskazani przez partię „fornale”, a redaktorzy musieli teksty pisać na nowo, gdy tymczasem teraz będą przyjmowane do publikacji tylko prace rzetelnych, profesjonalnych naukowców i wystarczy po prostu korekta.

Nastąpiła więc w kolejnych latach seria zwolnień grupowych. W 1991 roku sprywatyzowano wydawnictwo. Zmieniono nazwę na Wydawnictwo Naukowe PWN; znaczek PWN pozostawiono, aby mając do czynienia ze spółką skarbu państwa „z o.o.” (ograniczoną odpowiedzialnością), można było sprzedać większość udziałów międzynarodowej grupie inwestorów – Luxembourg Cambridge Holding Group, oraz sprzedać, uzyskaną na własność, dotychczasową siedzibę Wydawnictwa – Pałac Morsztynów.

Z socjalizmu wróciliśmy do kapitalizmu. Pierwotny cel wydawnictwa: „przedmiotem działania przedsiębiorstwa jest działalność wydawnicza w zakresie potrzeb nauki i szkolnictwa wyższego” został zmieniony na „głównym kryterium jest zysk”. Jednak mimo wielokrotnych zmian własnościowych i dyrekcji książki serii BKF ukazywały się nadal. W latach 1990–2010 ukazało się 46 pozycji w serii BKF i 33 pozycje w serii BWF.

Niestety w latach 2010–2019 wydano tylko 6 książek w BKF i BWF łącznie.

4. Okres czwarty

W 2017 roku naukowcy z obecnego Wydziału Filozofii (wówczas Instytutu Filozofii) Uniwersytetu Warszawskiego wzięli sprawy w swoje ręce i z Ministerstwa Edukacji i Nauki w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki uzyskali dotację na tłumaczenia i opracowanie doniosłych tekstów filozoficznych. Pod kierownictwem prof. Krzysztofa Wójtowicza przygotowano 10 ważnych publikacji. Ukazały się one w serii BKF (2) i w serii BWF (8) w latach 2020–2024.